

Wiesław Ratajczak

Węgierskie nocne rodaków rozmowy.
Wokół antologii *Gwiazda przewodnia*.
Węgierski październik 1956 w rodzimej poezji i prozie

Antologia *Gwiazda przewodnia. Węgierski październik 1956 w rodzimej poezji i prozie*¹, którą wypełniają utwory wybrane i przełożone przez Jerzego Snopka, nie jest zwyczajną publikacją rocznicową. Jubileusz węgierskiego powstania narodowego był impulsem do powstania tej książki, ale jej ważność nie przeminie wraz z zamknięciem roku 2016. Czytelnik polski otrzymał bowiem zbiór wierszy i prozy bardzo różnorodny, prezentujący rozmaite poetyki, które pozwalają wyrazić skalę osobistego i zbiorowego doświadczenia. To zapis dramatycznego momentu dziejów, a także próba zrozumienia, czego czas zbrodni i ofiary uczy Węgrów i ludzkość. Trudno podczas lektury oprzeć się porównaniom z polską literaturą romantyczną, gdy po dotkliwej klęsce poeci próbowali odczytać jej sens.

Każdy z wybranych przez autora antologii utworów zasługuje na osobne uwagi, zbiorcze ich omówienie ma w sobie coś nie-

1 *Gwiazda przewodnia. Węgierski październik 1956 w rodzimej poezji i prozie*, wybrał, przeł., oprac. Jerzy Snopek, Magyar Napló, Budapeszt 2016. Wszystkie cytaty pochodzą z tej publikacji, w nawiasie kwadratowym podaję numer strony.

stosownego. Czytelnik pozostaje z wrażeniem niezwykle mocnego splotu przeżycia osobistego z emocjami zbiorowymi. To nie skandowanie tłumu, lecz głosy konkretnych ludzi próbujących zdać sprawę z bardzo ważnego momentu ich życia. Ograniczę się z konieczności do wspomnienia kilku ledwie wyimków z tego zbioru.

Jednym z najpiękniejszych fragmentów jest wiersz *Aniele z nieba*, na Boże Narodzenie 1956 r., napisany przez Sándora Máraia. Nasuwa się skojarzenie z *Kolędą* Baczyńskiego, bo obaj poeci dotyczą tego samego zetknięcia świętej niezwykłości, radości z narodzin Boga z twardą, ciemną rzeczywistością ukrzyżowanego narodu:

Nie dowierzają głusi, niemi,
W modlitwie, zgrozie pogrążeni,
Że tam na drzewie – nie cukierki –
Chrystus narodów – lud węgierski! [31]

Wiersze poetów powstania węgierskiego są również swoistym martylogium, niepełnym, nieuporządkowanym, bo opartym jedynie na fragmentarycznej wiedzy świadków. Pisząc o jednej z ofiar, György Gömöri notował płowienie fotografii, ciepło dłoni, które pamiętają tylko najbliżsi, i pewien dystans, bezosobowe traktowanie przez potomnych. Mimo zacierania się śladów poległy – i znów w sukurs przychodzi romantyzm – nadal jest obecny:

Jednak żyje poza słowami, teraz i w każdym czasie,
póki Węgrzy będą się zbierać na nocne rodaków rozmowy. [42]

Wstrząsające są wiersze o Imre Nagyu, premierze z czasu rewolucji. György Petri napisał o niezwykłej przemianie bezosobowego polityka, który nie był zdolny przemówić do demonstrantów, w symbol zrywu. Nie warto pytać o słowa, jakie powinien wypowiedzieć, ale...

[...] wolno wspominać
nieufnego, nadąsanego, wahającego się mężczyznę,

przez którego przecież
 przesączyły się gniew, ciśnienie, ślepa nadzieja kraju. [40]

Sándor András, pisząc o Nagy, skoncentrował się na drobnym rekwizycie, okularach zniszczonych podczas egzekucji, gdy „cienkie szkła w metalowej oprawie / upadły na beton i pękły” [41]. Przez pęknięte szkło widać lepiej, można zobaczyć popękany świat. Przez pęknięte szkło widać lepiej, można zobaczyć popękany świat.

Dział prozy rozpoczynają *Zapiski z dziennika* Adrása Fodora, przedstawiające początkowe momenty powstania, począwszy od manifestacji poparcia dla Polski. Wątek szczególnego związku obu narodów najpełniej wybrzmiał w eseju Jánosa Tischlera *Plac Powstańców Węgierskich. Polacy a Rewolucja Węgierska 1956 roku*, zawierającym zebrane przykłady pomocy, poparcia i pamięci o powstaniu węgierskim.

Z artykułu Milana Füsta *Chciałbym lkać* zacytować trzeba pełen goryczy fragment: „Czy to nacjonalizm, gdy ktoś od lat wybucha płaczem nad losem swej zburzonej, umęczonej, okrojonej, biednej węgierskiej ojczyzny? To pojęcie ojczyzny nie jest wziętym z powietrza fantomem” [58]. Ten protest wobec propagandowego przekształcania ofiar w sprawców wzmocnić można słowami Máraia z jednego z jego odczytów w Radiu Wolna Europa:

Nie jest prawdą, że na Węgrzech faszyci i reakcyjniści zorganizowali rewolucję przeciw ludowej demokracji. Ale prawdą jest, że naród, mający zagwarantowane traktatem pokojowym prawo do korzystania z ustawowych możliwości swobodnego wyrażania poglądów politycznych w sprawach wewnętrznych, na drodze pokojowej ulicznej demonstracji dał wyraz swemu niezadowoleniu z niefortunnego zarządzania gospodarką przez rząd. [71]

Ważny pozostaje w tych, tak różnych przecież, refleksjach pisarzy powracający kontekst religijny, powiedzieć można, że w tle poszczególnych fragmentów antologii powtarzana jest modlitwa za ojczyznę. Sploty osobistego ze wspólnym, egzystencjalnego z historycznym, ziemskiego ze świętym to punkty, których dotyczą interpretatorzy narodowego losu. Znaczącą część tej pracy

wykonali węgierscy emigranci, co znów nasuwa skojarzenia z polskim romantyzmem.

Antologia Jerzego Snopka w skrótowny i przejmujący sposób ujmuje przypadek środkowoeuropejskiego narodu, z którym tak wiele łączy Polaków, w tym także wspomnienie Czerwca i Października. Zaś lektura dołączonych do zbioru lapidarnych życiorysów pisarzy przekonuje nie tylko o skomplikowaniu ich losów, ale też o tym, jak niewielu z nich dobrze jest u nas znanych.

Wiesław Ratajczak

Hungarian night-time conversations between Poles. On the anthology *Gwiazda przewodnia. Węgierski październik 1956 w rodzimej poezji i prozie*

Jerzy Snopke's anthology *Gwiazda przewodnia. Węgierski październik 1956 w rodzimej poezji i prozie* (Guiding star: Hungarian October 1956 in Polish poetry and prose) contains outstanding relations and reflections on the dramatic moment in history. The authors of works quoted in the collection were interested in, among other things, the combination of the personal and the collective, existential and historical, palpable and metaphysical.

Keywords: Hungarian uprising 1956; patriotism; literature and history; anticommunism.

Wiesław Ratajczak – historyk literatury, profesor UAM, w latach 2012-2016 kierownik Pracowni Badań nad Tradycją Europejską w Instytucie Filologii Polskiej UAM. Ostatnio współredagował: *W kręgu młodokonserwatyzmu warszawskiego 1876-1918* (2015), *Kraśiński i Kraszewski wobec europejskiego romantyzmu i dylematów XIX wieku. W dwustulecie urodzin pisarzy* (2016).

